Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobotę dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na pocztamcie lwowskim 5 zr 12 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 zr. 36 kr. mon. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

GAZETA LWOWSKA.

Dodatek do Gazety Lwowskiej obejmuje Doniesienia urzędowe i prywatne Za umieszczenie w dodatku płaci się od wiersza w pół kolumnie (drukiem garmont): za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 kr. mon. konw. Za większe litery płaci się wedle tego, ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcyja Gazety Lwowskiej przyjmuje tylko frankowane listy.

Czwartek — Nro. 21. — 18. lutego 1847.

Przegląd artykułów.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Z Londynu dnia 4. lutego. *Morning-Chronicle* oburza się na ostatnią interpelacyję lorda Aberdeena w izbie wyższéj i bierze to za złe, że on był »tak grzecznym« i nieśmiałe zażalenie z powodu ogłoszenia korespondencyi dotyczącéj zaślubień hiszpańskich, wraz z życzeniem, aby tę sprawę raz ukończono, przedłożył właśnie w téj chwili, w któréj dokładne obeznanie się z korespondencyjnemi notami we Francyi, sprawiło stanowcze i najzbawienniejsze wrażenie, i w organach wszelkich stronnictw i wszelkich odcieni, wywołało żywe, jednogłośne świadectwo lojalności angielskiego rządu. Dziennik *Chronicle* jest tego zdania, że znaczną część tego pomyślnego skutku należy przypisać szczególniejszej zdatności lorda Palmerstona, i że, chociaż niektórzy zbyt niecujący krytycy zarzucają mu zapalczywość w jego wyrazach, tedy należy przynajmniéj widzieć w tém dowód, że on szczérze myślał, i że nie jest obłudnikiem, który przybiera przyjacielski i pojednawczy ton, chociaż w sercu czuje krzywdę, jaką wyrządził państwu, którego jest zastępcą. Poczem ministeryjalny ten dziennik nadmienia o pogłosce, że pan Guizot z swéj posady ustąpi, i stara się okazać, że twierdzenie francuzkich dzienników, jakoby obalenie Guizota było zamiarem najnowszéj polityki angielskiéj, nie jest niczem uzasadnione. »Czy Guizot jest ministrem, czy nie, pisze *Morning-Chronicle*, jest to rzecz, która dla nas niéma najmniejszego znaczenia. Prawda, iż dotychczas zostawał on w Anglii ze wszystkich francuzkich ministrów najwyżéj w powszechnem poważaniu, to wyjaśnia się z całego jego zawodu, jego sławy, z jego zachowania się podczas jego pobytu w Anglii, z jego znajomości tego kraju, języka, literatury, i dziejów, a jeszcze więcéj z tego, że posiadał sławę niezawodności, któréj francuzcy ministrowie naszego czasu w ogóle z nim niepodzielali. Oprócz tego uchodził on za niezawodnego przyjaciela pokoju, owoż niesądzono, że on takowy dla niedostatecznéj przyczyny, dla saméj intrygi na niebezpieczeństwo narazi. Atoli niestety w krótkim czasie zostaliśmy rozczarowani. Jak się działo za ministeryjum Thiersa, Molégo, księcia Broglie lub któregokolwiekbądź innego, tak też i za ministeryjum Guizota. Jego charakter i zaufanie, jakie u nas w nim pokładano, miano za towar dla prowadzenia nim handlu. Choć się pozbędziemy Guizota, jednak nieuwolnimy się od tego systemu, i dlatego, o ile to interesów Anglii się dotyczy, raczejbyśmy ubolewali nad upadkiem Guizota, niżeli się nim cieszyli, bo dopokąd on jest w urzędzie, dotąd znamy przynajmniéj czło-

wieka, z którym do czynienia mamy.« — Prócz tego sądzi *Chronicle*, niezachodzi teraz kwestyja, jakiemi środkami zjednała sobie Francyja przemagający wpływ w Hiszpanii, lecz na co go obracać będzie, a ta sprawa da się łatwiéj w przyjacielski sposób zagodzić roztropnością Guizota, niż żywością Thiersa lub też niemniéj niebezpieczną indolencyją Molego.«

Ukończone dnia 2. b. m. rozprawy nad piérwszemi irlandzkiemi propozycyjami, dały gazecie *Times* powód do oświadczenia się przeciw takowym. »Rozprawy te,« pisze pomieniona gazeta, »zamieniły się w kwestyję zaufania do ministeryjum. Jeden członek po drugim występował, i ganił, użalał się, wykazywał błędy i wymieniał wszelkie, jakie tylko być mogą obawy, ale zawsze kończono na tém, iż ministrom należy zostawić wolne pole. Owoż w saméj rzeczy, słysząc dziesięćkrotnie tegoż samego wieczora, że tysiące ludzi giną codziennie z głodu, niemożna się ociągać. W pośród walki nie ma czasu zastanawiać i rozwodzić się nad zaletami walki i nad mądremi rozkazami jenerała. My obraliśmy naszych ministrów, a więc musimy także przyjąć ich rozporządzenia. Działają oni na swoję własną odpowiedzialność, owoż przyjdzie ten dzień, w którym oni sami i ich polityka tak bezstronnego doznają sądu, jak sobie tylko najzaciętsi ich nieprzyjaciele lub najwierniejsi stronnicy życzyć mogą. Może niektórzy z naszych czytelników potrzebują wyłuszczenia, że to, co właściwie pod »irlandzkiemi propozycyjami« się rozumié, sąto tymczasowie trzy bile, które mają rozmaite, starannie wypracowane nazwy. Zowią się one: »bil roboty dla ubogich,« następnie »bil dla opuszczonych osób,« a nakoniec »bil dla wspomagania ubogich.« Tą nazwą różnią się od »bilu dla zatrudnienia ubogich« i wielu innych podobnych rozporządzeń, które na ostatnich lub na dawniejszych posiedzeniach wydano. Wszelako niestanowią one bynajmniéj całości irlandzkich rozporządzeń; stoją one podobnie jak Dawida »trzej dzielni mężowie« naprzeciw dwudziestu »dzielnym mężom« niższego stopnia. Jest jeszcze także bil reklamacyjny pod względem odłogiem leżących gruntów, a jeden czy dwa bile o osuszeniu pól i niezliczone inne bile takiegoż samego charakteru. Zamiarem pomienionych trzech głównych bilów jest, naprzód przynieść ulgę nędzy przez zatrudnienie pracujących ubogich, a zatem uprawnić i rozszérzyć postanowienia aktu dotyczącego zatrudnień, powtóre, wspomagać tymczasowie w Irlandyi opuszczone osoby, co tyle znaczy, jak wydać nadzwyczajną o ubogich, ustawę, która na niepracujące osoby się rozciąga, a nakoniec potrzecie, rozszérzeć irlandzką ustawę o ubogich, aczkolwiek przezto niebędzie jeszcze nadaną tak dawno pożądana nowa o irlandzkich ubogich ustawa.« Gazeta *Times* gani to, że tych trzech bilów przynajmniéj w jeden niepołączono, i nieoszczędzono wydatków, jakie za sobą pociąga oddzielna przez takowe urządzenia administracyja. Nareszcie kończy ta Gazeta ostrem zganieniem zasady wciągania ludu Irlandyi w cywilną listę Anglii. «Gdy Sir Robert Peel,« mówi gazeta *Times*, »tak grzecznie i uprzejmie dziękował onegdaj wieczór wszystkim stronnictwom, wszystkim klasom każdego wieku i płci za najświéższe ich poświęcenia i za teraźniejsze rozporządzenia, przeczuwał on podobno boginię zemsty w tym wydatku, który w jednéj chwili pochłonie to wszystko, co mozolnie cały wiek oszczędzał. Na jedném wieczorném posiedzeniu rzuca Anglija między tłum leniwych i próżnujących żebraków sumę, któraby na utrzymanie świetnego królestwa wystarczyła. Tak się kończy sławny przywilej żebrania! Pomieniony lud wyżebrawszy tyle u siebie, że mu już nic nie pozostało, przychodzi teraz do nas; a my uczymy się z przykrém doświadczeniem, co to znaczy, wychować sobie naród żebraków.«

Francyja.

Z Paryża d. 4. lutego. Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych przyjęto czwarty i piąty paragraf wniosku do adresu, które się załatwienia spraw nad rzeką *La Plata* i handlowego traktatu z Rosyją dotyczą. — Gdy nastąpił z kolei szósty paragraf, który mówi o Krakowie, powstał p. Thiers i oświadczył, że milczenie, które członkowie opozycyi zachowywali poprzedniego dnia względem zaślubień hiszpańskich, nienależy bynajmniéj uważać za to, jakoby to stronnictwo pochwalało postępowanie gabinetu w pomienionéj kwestyi; dzieje się to ze względu na publiczny interes, na wezwanie pana Guizota, abyśmy sobie wzięli za wzór zachowywaną po tamtéj stronie kanału powściągliwość. A że przytém dał do zrozumienia, że pomieniony minister chętnie użył tego pozoru dla uniknienia przykréj dla niego rozprawy, tedy pan Guizot oświadczył, że nielęka się bynajmniéj gruntownego roztrząsnienia pomienionego przedmiotu, na co pan Thiers odezwał się, że gotów jest nazajutrz to rozpocząć. — Poczém szósty paragraf według zaproponowanéj przez komisyję redakcyi,

po przymówieniu się kilku członków, a między innymi pana Genoude, i odrzuceniu wszystkich do tegoż paragrafu zapronowanych poprawek, przyjęto.

Prusy.

Rozporządzenie o peryjodycznem zwoływaniu połączonego wydziału i jego upoważnieniach.*)

Z dnia 3. lutego 1847.

My Fryderyk Wilhelm, z Bożéj łaski Król Pruski i t. d. i t. d. rozporządzamy, po zasięgnieniu zdania od Naszego ministeryjum państwa, co do Naszego, stanowych stosunków dotyczącego patentu z dnia dzisiejszego, o peryjodycznem zwoływaniu połączonego stanowego wydziału i o jego upoważnieniach, co następuje:

§. 1. Stanowe wydziały sejmów prowincyjalnych połączą się razem w jeden stanowy wydział podług wydanego dla nich w rozporzadzeniach z dnia 21. czerwca 1842 przepisu. — Bezpośredni niegdyś książęta rzeszy niemieckiej w prowincyi Westfalskiéj, równie jak i w prowincyi nadreńskiéj, mają prawo posłać ze swego grona do połączonego stanowego wydziału po dwóch członków, którzy w jego czynnościach osobiście albo przez pełnomocników z członków stanu magnatów połączonego sejmu, udział mieć mogą. Oprócz tego z każdéj prowincyi Prus, Brandeburskiéj, Pomorskiéj i Poznańskiéj ma przystąpić do połączonego stanowego wydziału deputowany piérwszego stanu, obrany z tych członków, którzy do udzielnych lub zbiorowych głosów mają prawo. Dla prowincyi Pomorskiéj zajmować będzie tę posadę książę Putbus, dopokąd tenże jedynym uprawnionym pomienionego rodzaju pozostanie. — Wybór reszty członków wydziału nastąpi na połączonym sejmie w miarę rozporządzeń z dnia 21. czerwca 1842 przez reprezentantów pojedyńczych prowincyj, ale w ciągu czasu od jednego połączonego sejmu do drugiego tak, jak dotychczas na każdym sejmie prowincyjalnym.

§. 2. Połączony stanowy wydział będzie przez Nas zwoływany, ilekroć do tego potrzeba się okaże, a najdaléj w cztery lata po zamknięciu każdego ostatniego jego zebrania się, albo, gdy w tym przeciągu odbył się sejm połączony, w tymże samym terminie po zamknięciu ostatniego.

§. 3. Potrzebną według powszechnéj ustawy o składzie stanów prowincyjalnych z dnia 5go czerwca 1823 stanową poradę do ustaw, których przedmiotem są odmiany w prawach osób i własności, lub też inne, nie te, które w §fie 9. rozporządzenia z dnia dzisiejszego o składzie połączonego sejmu są wymienione odmiany w podatkach, zastrzegamy Sobie, jeżeli te ustawy dotyczą się całéj monarchii albo kilku prowincyj, zażądać podług raz wytkniętego porządku od połączonego stanowego wydziału, i nadajemy mu niniejszém upoważnienie, takową z zupełnym prawnym skutkiem przedłożyć. Przepis w artykule III. nr. 2. przytoczonéj ustawy zostaje niniejszém postanowieniem załatwiony. — Ale jakeśmy już zastrzegli w rozporządzeniu z dnia dzisiejszego, dotyczącém składu połączonego sejmu, i od niego żądać takowego zdania w stosownych do tego wypadkach, tak też zastrzegamy Sobie podobnie, ustawy pomienionego rodzaju, które się całéj monarchii albo kilku prowincyj dotyczą, przedkładać wyjątkowo także sejmom prowincyjalnym do zasięgnienia ich zdania, jeżeliby to z szczególniejszych powodów, a mianowicie dla przyspieszenia potrzebném się okazało.

§. 4. Połączony stanowy wydział zastępując sejm połączony ma załatwiać wymienione w §. 8. Naszego rozporządzenia z dnia dzisiejszego o składzie połączonego sejmu sprawy, które się długów państwa dotyczą.

§. 5. Prawo petycyi przynależy połączonemu stanowemu wydziałowi w téj samej objętości, jak połączonemu sejmowi. Wyjęte z tego pozostają jednak wszystkie propozycyje, które do zmian w stanowéj konstytucyi zmierzają.

§. 6. Jeżelibyśmy byli spowodowani połączonemu stanowemu wydziałowi uczynić oznajmienie o administracyi państwa, tedy w téj mierze będą zupełnie zastosowane przepisy §. 11. rozporządzenia o składzie połączonego sejmu.

§. 7. Kierunek sprawami i przewodnictwo w połączonym stanowym wydziale będzie miał zamianowany przez Nas marszałek, który w razie przeszkody w równyż sposób zamianowanego wice-marszałka za następcę otrzyma.

§. 8. Połączony stanowy wydział naradza się jako nierozdzielne zgromadzenie. Uchwały na nim, będą zwykle prostą większością głosów powzięte. — Prośby i zażalenia wolno tylko wtedy do Naszéj wiadomości podawać, gdy się najmniéj dwie trzecich części głosów za tém oświadczy. — Jeżeli się połączony stanowy wydział podczas głosowania nad ustawą przeciw téjże ustawie albo przeciw pojedyńczym jéj postanowieniom oświadczy mniejszą niż powyżéj wymieniona większością, tedy i zdanie mniejszości należy do Naszéj wiadomości przedłożyć.

§. 9. Sejmy prowincyjalne nie mogą dawać

---

*) Jako dalszy ciąg (umieszczonego w przeszłéj Gazecie Lwowskiéj) czwartego oddziału zbioru ustaw.

pojedyńczym wydziałom żadnych instrukcyj i poleceń dla połączonego stanowego wydziału.

§. 10. Przepisy §§. 17, 19, 20, 21, 22 i 23 rozporządzenia z dnia dzisiejszego o składzie połączonego sejmu mają także do połączonego stanowego wydziału zupełnie być zastosowane.

W dowód czego podpisujemy się własnoręcznie z wyciśnięciem królewskiéj pieczęci. Dan w Berlinie, dnia 3. lutego 1847.

(L. S.) Fryderyk Wilhelm.
Książę Prus.

Boyen. Mühler. Rother. Eichhorn. Thile. Savigny. Bodelschwing. Hrabia Stolberg. Uhden. Baron Kanitz. Düesberg.

Rozporządzenie o składzie stanowéj deputacyi dla długów państwa.*)

Z dnia 3go lutego 1847.

My Fryderyk Wilhelm, z Bożéj łaski Król Prus i t. d. i t. d. rozporządzamy po zasięgnięciu zdania od ministeryjum Naszego państwa, co do Naszego, stanowych stosunków dotyczącego patentu z dnia dzisiejszego, o składzie stanowéj deputacyi dla długów państwa, jak następuje:

§. 1. Dla wykonania zastrzeżonego w §. 6. rozporządzenia z dnia dzisiejszego o składzie połączonego sejmu, spółdziałania przy zaciąganiu pożyczek krajowych na czas wojny, równie jak i do ciągłego stanowego spółdziałania w uprocentowaniu i umarzaniu długów państwa, ma być złożona stanowa deputacyja dla długów krajowych.

§. 2. Deputacyja ta będzie złożona z ośmiu członków, których każda z ośmiu prowincyj jednego ze stanów tejże prowincyi, a to każdym razem na całe sześć lat obierze. Wybór odbywa się na połączonym sejmie, a w ciągu czasu od jednego połączonego sejmu do drugiego, na pojedyńczych sejmach powincyjalnych podług przepisu regulaminu o postępowaniu podczas stanowych wyborów z dnia 22. czerwca 1842. Wybór ten ma paść tylko na te osoby, które są członkami dotyczącego sejmu. Jeżeli który z obranych utraci tę godność przed upływem sześcioletniego terminu wyborowego, tedy wyłącza się on także z deputacyi. Jeżeli jednak wyłączenie jego przez to jest sprowadzone, że go znowu deputowanym na sejm nie obrano, tedy aż do przyszłego sejmu pozostaje członkiem deputacyi. — Dla każdego członka deputacyi będą obrani dwaj zastępcy, jeden z nich będzie go zastępował w razie przeszkody, równie jak i na przypadek zaszłego w przeciągu czasu od jednego sejmu do drugiego zejścia z tego świata. Co do wyboru tych zastępców mają ważność wydane względem rzeczywistych członków przepisy.

§. 3. Członkowie deputacyi za zwołaniem ich złożą na wypełnienie włożonych na nich powinności przysięgę.

§. 4. Do zakresu działania deputacyi należą, oprócz poruczonego jéj §fem 6. rozporządzenia o składzie połączonego sejmu spółdziałania przy zaciąganiu pożyczek na wojnę, następujące czynności:

1) Deputacyja ma według przepisu artykułu XIV. rozporządzenia z dnia 17. stycznia 1820 spólnie z głównym zarządem długów państwa, wziąć pod zamknięcie wykupione dokumenty krajowego długu i uskutecznić ich złożenie w depozycie sądu kameralnego.
2) Ma rozpoznać i sprawdzić roczne rachunki o uprocentowaniu i umarzaniu długów państwa, po przejrzeniu takowych wprzódy przez przełożoną Izbę obrachunkową, i przygotować zdanie, które Nam połączony sejm, albo połączony stanowy wydział, przy najbliższém jego zebraniu się według artykułu XIII. rozporządzenia z dnia 17go stycznia roku 1820 przedłoży.
3) Jest upoważniona na swoich zgromadzeniach przedsiębrać nadzwczajne przejrzenie kasy umarzania długów państwa i kontrolę obligacyj krajowych.

§. 5. Deputacyja dla długów państwa będzie zwoływaną regularnie raz na rok, a prócz tego, ilokroć tego potrzeba się okaże; zwołanie nastąpi przez ministra spraw wewnętrznych.

§. 6. Deputacyja za każdém swém zebraniem się obierze ze swego grona prezesa, którego ministrowi spraw wewnętrznych oznajmi. — Aby uchwała miała ważność, potrzebna jest obecność najmniéj pięciu członków.

W dowód czego podpisujemy się własnoręcznie z wyciśnięciem pieczęci. — Dan w Berlinie dnia 3. lutego 1847.

(L. S.) Fryderyk Wilhelm.
Książę Prus.

Boyen. Mühler. Rother. Eichhorn. Thile. Savigny. Bodelschwingh. Hrabia Stohlberg. Uhden. Baron Kanitz. Düesberg.

Patent
o zwołaniu połączonego sejmu.

My Fryderyk Wilhelm, z Bożéj łaski, Król Prus i t. d. i t. d. wyrzekliśmy patentem

*) Jako dokończenie czwartego oddziału zbioru ustaw.